

Jacqueline Kennedy Onassis smutna historia

W tym roku mija 15 rocznica śmierci Jacqueline Kennedy Onassis, Pierwszej Damy Stanów Zjednoczonych Ameryki w latach 1961- 1963, kiedy była żoną jedyne go katolickiego prezydenta USA-Johna F. Kennedy'ego. Zabójstwo męża było jednym z kilku nieszczęśliwych wydarzeń w życiu Jacqueline, aczkolwiek najtragiczniejszym. Bo śmierć często krążyła wokół jej bliskich. Jej samej też nie oszczędziła, bo zabrała ją po przeżyciu 65 lat, w 1994r. Nie wygrała z nowotworem układu chłonnego.

Jacqueline Lee Bouvier (tak brzmiało jej panieńskie nazwisko) urodziła się w Nowym Jorku w 1929 r. w rodzinie maklera giełdowego z Wall Street Johna Vernou Bouviera III, znanego jako Black Jacka, a to z powodu palenia dużych ilości tytoniu i picia ogromnych ilości alkoholu, co doprowadziło do rozwodu rodziców młodej Jacq. W jej żyłach mieszała się krew irlandzka, szkocka, angielska i francuska.

MŁODOŚĆ.

Była bardzo uzdolnioną i wszechstronną dziewczyną. Dużo czytała, rysowała, pisała, a do tego aktywnie uprawiała sport- uwielbiała jeździć konno i grać w lacrosse (rodzaj hokeja na trawie). Rodzice pilnowali by córka swych talentów nie zmarnowała, więc dbali o jej wykształcenie. Kolejne etapy jej edukacji stanowiły:

Szkoła Miss Porter's w Farmington (1944-1947),

-Vassar College w Nowym Jorku (1947-1949),

- w latach 1949- 1950 uczęszczała na Uniwersytet w Grenoble i do Sorbonie w Paryżu.

- Uniwersytecie George'a Waszyngtona (1950-1951),

- Uniwersytecie Georgetown (1954).

Staranna edukacja szybko zaowocowała, bo już w 1951 r. Jacqueline wygrała organizowany przez „Vouge „ konkurs, dzięki któremu przez rok pracowała jako edytor magazynu w Nowym Jorku. Po ukończeniu nauki zaczęła pracować dla the Washington Times-Herald jako dziennikarka i fotograf zarabiając 42 dolary tygodniowo. Jej zadaniem było robienie wywiadów ze znanymi osobami. Pierwszego wywiadu udzieliła jej Pat Nixon, rozmawiała także z vice prezydentem Nixonem oraz... z Johnem F. Kennedym, jej

przyszłym mężem.

MIŁOŚĆ I POLITYKA

Był rok 1952. Jacqueline otrzymała zaproszenie na jedno z licznych spotkań towarzyskich. Na tym właśnie spotkaniu pierwszy raz zobaczyła Johna F. Kennedy. Nie była to miłość od pierwszego wejrzenia. Nie padł żaden grom z jasnego nieba. Podczas tego spotkania z młodym politykiem, Jackie nie przypuszczała nawet, że wkrótce zostanie Pierwszą Damą. Początkowo spotykali się dość sporadycznie, jednak kiedy w listopadzie John Kennedy został senatorem ich relacja przybrała już poważniejszy charakter. Oficjalne zaręczyny nastąpiły w czerwcu 1953 roku.

12 września 1953. Ślub senatora i młodej dziennikarki był jednym najważniejszych wydarzeń towarzyskich roku. Do ołtarza Jackie poprowadził jej ojczym Hugh Auchincloos. W ceremonii zaślubin uczestniczyło 700 , a na przyjęciu weselnym 900 osób.

W 1956 r. zaczęło się pasmo tragedii. Jackie urodziła córeczkę Arabelle, ale niestety dziewczynka zmarła niedługo po porodzie. Zaczęły się również rozchodzić plotki o kryzysie małżeńskim, potęgowane przez liczne romanse Johna, co prawie doprowadziło do separacji. Kennedy musiał jednak zachować wizerunek polityka postępującego zgodnie z katolickimi zasadami. W tym celu prawdopodobnie doszło do spotkania rodzin by rozwiązać sytuację. Efekt był taki, że konflikt zażegnano, choć John nadal romansował, jednak już nie na oczach żony, jak to miało miejsce wcześniej. Na życie małżeńskie pozytywnie wpłynęło pojawienie się na świecie dzieci: córeczki Caroline Bouvier Kennedy, a w roku wyborów w 1960 syna Johna F. Kennedy'ego Juniora.

PIERWSZA DAMA

Kiedy w 1961 John Kennedy został wybrany prezydentem Jackie miała zaledwie 31 lat i była obok Frances Folsom Cleveland i Julii Tyler najmłodszą w historii żoną prezydenta USA. Śliczna twarz, zgrabna figura, inteligentna i wykształcona- była idealną First Lady, więc nic dziwnego, że Amerykanie szybko pokochali ją i uczynili swoją idolką. Zadeklarowała, że jej priorytetem będą dzieci oraz ochrona prywatności rodziny.

Przez cały czas wspierała męża podczas spotkań z ludźmi ze świata polityki. Była gwiazdą pierwszego planu do tego stopnia, że prezydent o jednej z wizyt do Francji mówił: To ja byłem tym człowiekiem, który towarzyszył Jacqueline Kennedy w Paryżu. W czasie wielu wyjazdów nawiązała przyjaźnie z liderami światowej polityki jak Charles DeGaulle z Francji, Jawaharlal Nehru z Indii, Ayub Kahn z Pakistanu, Edward McMillan z Anglii.

ŚMIERĆ W DALLAS

Rok 1963 stanowił następną odsłonę tragedii życia Jackie. W sierpniu urodziła syna Patricka, który zmarł po dwóch dniach od porodu. Było to już drugie dziecko, które straciła. Nie przypuszczała, że za niespełna cztery miesiące, śmierć zabierze jej męża. 22 listopada w Dallas, w stanie Teksas, John F. Kennedy rozpoczął swoją drugą kampanię prezydencką. Podczas przejazdu limuzyną marki Lincoln do prezydenta oddano kilka strzałów trafiając w szyję i w głowę.

Jackie była świadkiem tego zdarzenia, John umierał w jej ramionach. Rannego Kennedy'ego odwieziono do Parkland Hospital w Dallas, gdzie zmarł punktualnie o 13:00 (niektóre źródła jednak podają, że nie żył już w kilka chwil po strzałach). 25 listopada pochowany został na Narodowym Cmentarzu w Arlington. Po jego śmierci Jackie odmówiła czyszczenia śladów krwi z różowego kostiumu Chanel, który miała na sobie gdy trzymała w ramionach umierającego męża. Powiedziała: „Chcę żeby widzieli, co zrobili Johnowi”.

Jackie stała się w tym czasie symbolem żałoby narodowej, cały czas zachowując elegancję oraz powagę. Po kilku miesiącach w Nowym Yorku otworzyła bibliotekę Johna F. Kennedy'ego. Wiele troski i wsparcia zaznała ze strony brata zmarłego prezydenta – Roberta “Bobby'ego” Kennedy'ego. Jednak to nie był jeszcze koniec „fatum”, gdyż w 1968 w czasie trwania kampanii prezydenckiej Robert Kennedy został zastrzelony w Los Angeles...

PANI ONASSIS

Jackie chciała uciec przed tymi nieszczęściami. Uciekła daleko, bo aż do Grecji, gdzie została żoną jednego z najbogatszych ludzi świata: Arystotelesa Onassisa. Zamieszkała w posiadłościach swojego nowego męża w Atenach, na wyspie Skorpios będącej własnością Onassisa. Przeklęty los dopadł ją jednak również i tu.

Onassis miał dwoje dzieci: córkę Christinę i syna Alexa. W nocy z 22 na 23 stycznia 1973 Alex postanowił wybrać się w lotniczą wycieczkę. Przeciwstawiała się temu Christina, jednak Jackie przekonała męża, aby ten pozwolił synowi na podróż. Samolot z Alexem wzniósł się w powietrze i...już nie wylądował, rozbił się o ziemię, Alex poniósł śmierć na miejscu.

Grecka rodzina okrzyknęła ją wówczas femme fatale... Arystoteles chciał separacji i rozwodu. Nie zdążył... w 1975 r. zmarł. Jackie owdowiała po raz kolejny.

SCHYŁEK ŻYCIA

Nieszczęśliwa pani Onassis powróciła do Nowego Yorku podejmując pracę w wydawnictwach Viking Press a potem w Doubleday. Początkowo zajmowała się edytorstwem, potem dobierała ilustracje oraz pisała wstępy do książek. Od lat 70. była związana z Maurice Tempelmanem, belgijskim przedsiębiorcą i handlarzem diamentów.

W styczniu 1994 zdiagnozowano u niej nowotwór, który bardzo szybko się rozprzestrzenił. Zmarła we śnie 19 maja 1994 roku w wieku 64 lat. Pochowano ją w Arlington gdzie spoczywa jej pierwszy mąż John Kennedy.